

Media wciąż nie pozostawiają w spokoju osób De Rossiego, Osvaldo oraz Zemana, który w ostatnim meczu z Atalantą posadził wspomnianą dwójkę na ławce rezerwowych. Portal *calciomercato.it* skontaktował się z Filippo Fusco, osobą z otoczenia Osvaldo, który pomagał przy transferze gracza z Espanyolu do Romy.

- Ja i Giallorossi zawsze wierzyliśmy w wartość Osvaldo. Ze średnią goli z tego sezonu, Daniel jest w stanie zaprzeczyć nawet krytykom, tym, którzy ostro protestowali przy jego powrocie do Włoch ze względu na koszt operacji. Przyzwyczał do zdobywania goli co 140-150 minut, jednak w tym sezonie naprawdę trafia w każdym meczu, w Romie i w reprezentacji. Oczywiście, jak każdy piłkarz chce grać zawsze, jednak uszanował wybór trenera z największym spokojem. W ostatnich dniach widziałem go bardzo cichego i obciążonego występami w reprezentacji. Między nim a Prandellim istnieją zawsze dobre relacje, jednak to uczucie zostało absolutnie niezmienione również z Zemanem. To uczucie, które trwa od czasów Lecce. W rzeczywistości czeski trener uważa Daniela za najbardziej klasowego gracza po Tottim. A wiemy jaki ma szacunek dla kapitana Giallorossich. Juventus? Osvaldo pozostaje graczem, który przekonuje i przekonał Romę. Zaledwie rok temu podpisał kontrakt na pięć sezonów. Gdzie pójdzie potem nie wiemy, jednak mam nadzieję, że może kontynuować tą średnią zdobytych bramek w koszulce Giallorossich, stając się coraz ważniejszym graczem.

Autor: abruzzo